

DARŁOWO 3

Karty rozdane



Wybór szefa powiatowego SLD był najważniejszym i najbardziej oczekiwanym punktem programu sobotniego zjazdu SLD. Został nim Bogdan Siurdyban. Jego kontrkandydatem był Henryk Lompert.

DARŁOWO 4

Budżet nie jest zły



– Myślałem, że prezydent Maciej Kobyliński zrobi wejście smoka, a tu nic – zwierzył się radnym Bogusław Dobkowski ze Słupskiego Porozumienia Samorządowego oceniając propozycję budżetu na rok 2003. Zagłosował przeciw projektowi tak jak pięciu innych radnych.

MALECHOWO 7

Rekord ustanowiony



Rekord Guinness'a w liczbie osób zonglujących w jednym czasie został ustanowiony podczas I Festiwalu Żonglowania i Rzemiosł. W ustalonym wcześniej czasie 5 minut w sali gimnastycznej miejscowej „podstawówki” zonglowały 244 osoby.

SPORT 12

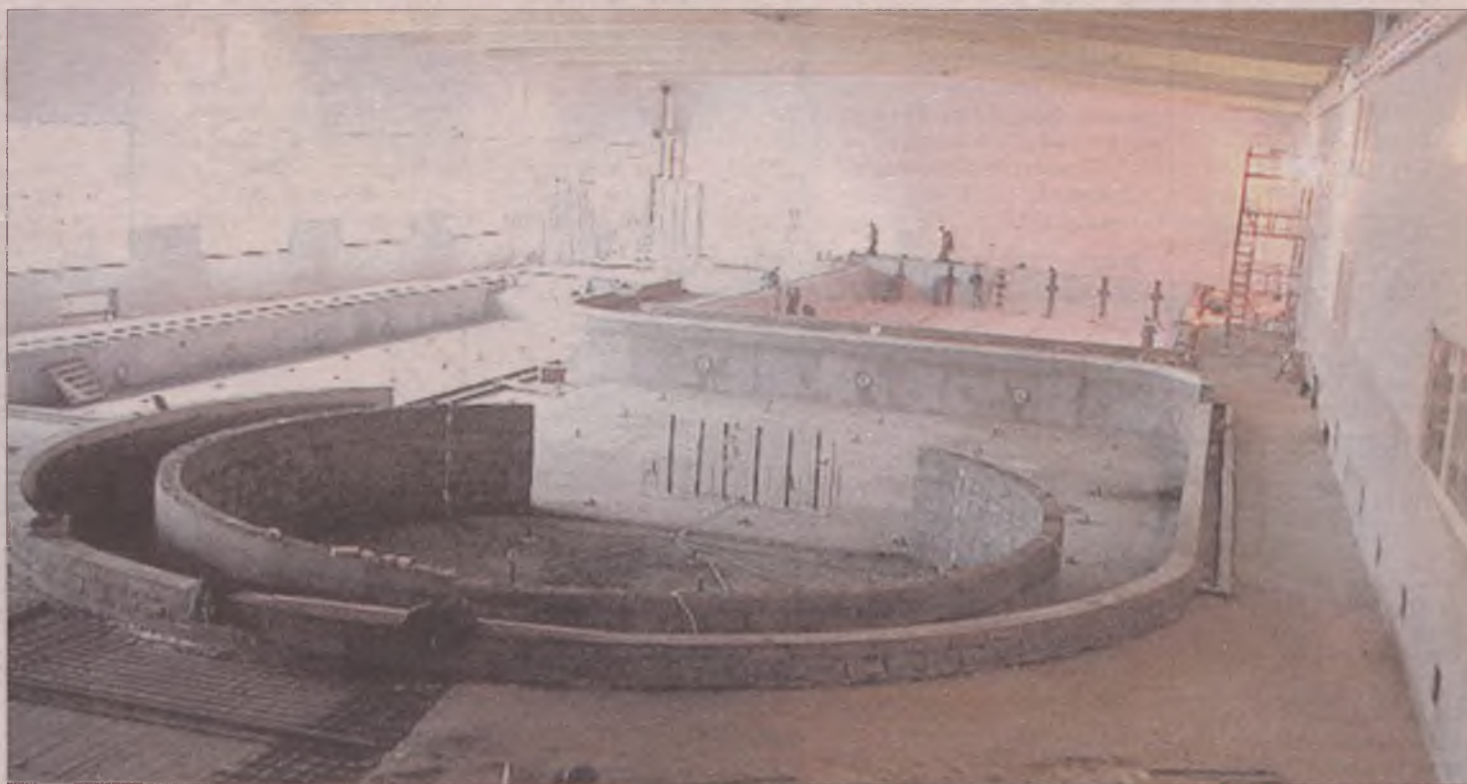
Niespodzianki



Trzeci turniej piłki nożnej z cyklu Grand Prix Sławna rozegrano w hali sławieńskiego gimnazjum. Tym razem do gry zgłosiło się 14 zespołów, w których wystąpiło około 100 piłkarzy amatorów.

Darłówko. Park na skalę europejską

WODNE ELDORADO



Budowa parku wodnego ma być zakończona przed sezonem letnim.

Fot. M. Pietras

W

największy na Wybrzeżu park wodny. Ponad czterdziestu pracowników pracuje na dwie zmiany przy robotach wykończeniowych w nadmorskim Aquaparku. Inwestorem i projektantem jest Zygmunt Kroplewski, właściciel pobliskiego hotelu „Jan”. W tej chwili pod dachem jest już pięć tysięcy metrów kwadratowych hal. Powstaje olimpijski basen o wymiarach 25x12 metrów, obecnie mocowane są ostatnie kafelki.

W parku wodnym będą w sumie cztery baseny: duży, mniejszy do nauki pływania, rekreacyjny i zewnętrzny. Dwa z nich: zewnętrzny o powierzchni 450 m kw. oraz dziecięcy, jako jedyne w Eu-

ropie będą napełniane leczniczą morską wodą. Jak mówi Zygmunt Kroplewski, inwestycję planuje zakończyć przed zbliżającym się sezonem letnim.

– Myślę, że z pracami uporamy się do połowy czerwca – mówi Kroplewski. – Inwestycję rozpoczęliśmy w maju ubiegłego roku. Basen sportowy jest już wyłożony kafelkami. Trwa wykończanie nowoczesnej sali konferencyjnej, która mieścić będzie około trzystu – czterystu osób jednocześnie. Oprócz niej powstaje także druga ze 160 miejscami.

Park wodny będzie czynny nie tylko w sezonie, ale w ciągu całego roku. Będą tutaj m.in. dwie zjeżdżalnie wodne, kręgielnia, centrum odnowy biologicznej, sauny, jakuzzi – cały kompleks wypoczynkowo-rekreacyjny. Nie minął jeszcze rok, a inwestycja jest niemalże na ukończeniu. Jak informuje

Zygmunt Kroplewski, w powstającym parku wodnym zostanie zatrudnionych około siedemdziesięciu osób. Inwestor nie chce zdradzić, ile pieniędzy pochłonie realizacja inwestycji. Z przedsięwzięcia cieszą się lokalni samorządowcy.

– Jesteśmy szczęśliwi, że taka olbrzymia inwestycja powstaje na terenie miasta – mówi Arkadiusz Klimowicz, burmistrz Darłowa. – To wielka szansa rozwoju. Mamy nadzieję, że to przedsięwzięcie przyciągnie innych inwestorów i w najbliższym czasie miasto wejdzie do pierwszej ligi kurortów Wybrzeża. Zgodnie z naszą polityką, zrobimy wszystko, by inwestorowi tworzącemu nową infrastrukturę i dającemu miejsca pracy wielu ludziom, maksymalnie ułatwić wszystkie procedury, zgodnie z programem „Przyjaznego Darłowa”.

(ALI)

GM. MALECHOWO

Podejrzewany o molestowanie

Mieszkańca Malechowa, podejrzanego o dopuszczenie się czynów lubieżnych na dzieciach, zatrzymała sławieńska policja. Prokuratura Rejonowa w Koszalinie ustaliła, że mężczyzna w latach 1992 – 2000 molestował seksualnie dwójkę swoich dzieci oraz dziecko konkubiny. Doniesienie o przestępstwie złożyła 16-letnia córka zatrzymanego, która zgłosiła się na policję i opowiedziała o czynach lubieżnych, których dopuszczał się jej ojciec wobec niej i jej rodzeństwa, gdy byli małymi dziećmi. Zarzuty podejrzanemu mężczyźnie zostały postawione we wtorek. Sąd zdecydował o natychmiastowym umieszczeniu mieszkańca Malechowa w areszcie śledczym w Koszalinie na okres trzech miesięcy. Przesłuchano dwójkę dzieci oraz konkubinę podejrzanego. – Przesłuchani przekazali nam wiele szczegółów odnośnie tej sprawy – mówi Grzegorz Klimowicz, zastępca prokuratora rejonowego w Koszalinie. (maj)

REKLAMA

START

**Skompletuj najnowszy
Samochodowy
Atlas Polski**

Szczegóły
w
Dzienniku
Bałtyckim

Wydawca:
**Dziennik
Bałtycki**

Partner wydania:
LOTOS. Paliwa

**Kurki
odchowane** (5 tygodni)

Zamówienia na marzec, maj przyjmuje Gospodarstwo:
Hubert Lewna
Łęczyńska Huta, 83-335 Borzestowo.
Tel. 684-27-11, 0602-66-05-06,
fax 684-50-37.

25801032/A/906

Dziennik Sławiński

NASZA SONDA

Zapytaliśmy mieszkańców powiatu o samopoczucie w związku z nadchodzącą wiosną



Fot. M. Pietrasz

Wioleta Piersiak
mieszkanca Lasek

– Na myśl o nadchodzącej wiosnie moje samopoczucie zmienia się na lepsze. Zima dała mi się mocno we znaki. Tęskniłam za słońcem i cieszę się, że będę więcej spacerować. Planuję także zmienić fryzurę i organizować imprezy w plenerze.



Fot. M. Pietrasz

Mirosława Libront
mieszkanca Sławna

– Wiosną człowiek budzi się do życia i zaczyna się cieszyć każdą chwilą. Chce się więcej czasu spędzać na świeżym powietrzu, spacerować i jeździć na rowerze. Jednym słowem – chce się żyć.



Fot. M. Pietrasz

Tomasz Juszczyk
mieszkanca Sławna

– Myślę, że w związku z nadchodzącą wiosną będzie lepiej. Poprawi się sytuacja na rynku pracy, ludzie będą mogli znaleźć zatrudnienie. Mam nadzieję, że będziemy się częściej uśmiechać i będziemy bardziej przyjaźni nastawieni do innych.



Fot. M. Pietrasz

Krzysztof Połonski
mieszkanca Sławna

– Myślę, że w związku z nadchodzącą wiosną ludzie będą bardziej aktywni. Ruszą prace publiczne, miasto zostanie posprzątane, a dziury w nawierzchniach ulic zostaną załatane. Mam nadzieję, że wszystkim będzie się lepiej wiodło.



Fot. M. Pietrasz

Monika Łopuszyńska
mieszkanca Sławna

– Wiosna nadchodzi i moje samopoczucie jest coraz lepsze. Dobrze, że robi się ciepło, gdyż można udać się z dzieckiem na dłuższy spacer. Więcej czasu spędzam na świeżym powietrzu i dzięki temu spotykam więcej znajomych.

PERSONALIA

Samorządowy ewenement

Edward Ziółkowski już trzecią kadencję jest radnym Rady Miejskiej. Jego pasje to historia regionu, sport i turystyka. Jest doświadczonym samorządowcem. Obecnie pracuje również w Komisji Sportu, Turystyki i Rekreacji, jest członkiem Komisji Rewizyjnej i komisji, która opracowuje dla rady projekt programu działania na kadencję 2002 – 2006. W obecnej kadencji jest przewodniczącym Klubu Radnych „Razem dla Darłowa”. Edward Ziółkowski ma 58 lat, urodził się w Chełmnie Pomorskim. Do Darłowa wraz z rodzicami przyjechał w 1946 roku. Tutaj ukończył szkołę podstawową, zawodową i średnią. Pierwszą pracę zawodową rozpoczął jako ślusarz w Sławińskich Zakładach Przemysłu Tere-

nowego. Od roku 1966 pracował w „Pafafagu” we Wrocławiu. Tam też odbył służbę w wojskach łączności. W 1968 roku wrócił do Darłowa, gdzie pracował w przedsiębiorstwie „Kuter” do roku 1970. Następnie awansował na mistrza sieci gazowniczych w darłowskiej gazowni. W latach późniejszych pracował w Ośrodku Wczasowym Unitra w Dąbkach i Ośrodku Wczasowym Zakładów Mięsnych z Bydgoszczy w Dąbkowicach. Po prywatyzacji ośrodków przeniósł się do Spółdzielni Usług Rolniczych, a następnie powrócił do „Kutra”, gdzie był inspektorem technicznym w stoczni remontowej. Tam pracował do końca lutego 2000 roku. W 1994 r. za całokształt swojej działalności otrzymał od prezydenta RP Srebrny Krzyż Zasługi. Od młodości grał w piłkę nożną



Fot. M. Pietrasz

(również w III lidze w Darłowie), działał w ludowych Zespołach Sportowych, gdzie wyróżniono go Złotą Odznaką. Z żoną Ireną ma dwoje dzieci – syn Dariusz pracuje w Miejskim Przedsiębiorstwie Gospodarki Komunalnej, córka Aleksandra studiuje na Uniwersytecie Szczecińskim. Ziółkowski obecnie jest wdowcem. (ALI)

O TYM SIĘ MÓWI

Supermaraton Eryka

Już IV Supermaraton pod nazwą „Morsy Króla Eryka”, odbędzie się na stukilometrowej trasie z Koszalina do Darłowa i z powrotem. – Jego uczestnicy przebiegną z Koszalina do Mielnia i dalej Mierzeją Mieleńską przez Unieście, Łazy, Mierzeją Bukowską przez Dąbkowice, Dąbki, Żukowo Morskie do Darłowa i z powrotem – informuje Leszek Walkiewicz, rzecznik prasowy darłowskiego Urzędu Miejskiego. Supermaraton będzie przeprowadzony w kilku kategoriach.

Najwcześniej wyruszą supermaratończycy, po nich wystartują sztafety 4x25 kilometrów, następnie do rywalizacji ruszą zespoły dualtonowe, które składać się będą z trzech zawodników i dwóch rowerów. Drużyna musi pokonać całą trasę przestrzegając zasady: jeden zawodnik biegnie, a dwóch jedzie na rowerze. – W ramach biegów zostanie rozegrany Puchar Miast Gryfitów – dodaje Leszek Walkiewicz.

Organizatorem imprezy jest TKKF w Koszalinie. Pa-

tronat nad zawodami objęli: prezydent Koszalina, burmistrz Darłowa i wójt gminy Darłowo.

W ramach supermaratonu odbędą się imprezy towarzyszące: kąpiel członków Klubu Morsów w Mielnie, spotkanie na Zamku Książąt Pomorskich w Darłowie pt. „Eryk – władca zjednoczonej Skandynawii i pomorski książę” oraz pokazy akrobatycznej jazdy na rowerze. Początek imprezy jutro. Supermaratończycy wystartują z Koszalina o godz. 6. (ALI)

NASZ KONKURS

„Dziennik” za zakupy

Trwa konkurs oraz sklepu spożywczo-przemysłowego „Granatowy” przy ul. Jedności Narodowej 28 i supermarketu „Plus” przy ul. Polanowskiej 35. Do każdego zakupu zrobionego w tym sklepie, klient otrzyma darmowy egzemplarz „Dziennika Bałtyckiego”. W gazecie przez najbliższy tydzień publikować będziemy kupon, który należy wypełnić, odpowiedzieć na pytanie i wrzucić do urn znajdujących się w obydwu sklepach bądź przynieść do redakcji przy pl. Wyszyńskiego 1. Spośród dostarczonych kuponów wybierzemy 10 prawidłowych odpowiedzi, które nagrodzimy nagrodami niespodziankami od „Dziennika Bałtyckiego”. Lista zwycięzców zostanie opublikowana po zakończeniu konkursu na łamach naszej gazety.



Fot. M. Pietrasz

KUPON KONKURSOWY

Kiedy obchodzimy pierwszy dzień wiosny?

Odpowiedź

Imię i nazwisko

Adres

Numer telefonu

Zgadzam się na przetwarzanie oraz publikację moich danych osobowych zawartych w niniejszym kuponie zgodnie z ustawą o ochronie danych osobowych z dnia 29.08.1997 r.

Podpis



Fot. M. Pietrasz

MINAŁ TYDZIEŃ

■ Elewatory na sesji



Fot. M. Pietrasz

Sprawę darłowskich elewatorów zbożowych – gorący w ostatnim czasie temat – poruszono obszernie podczas ostatniej darłowskiej sesji gminnej. Przeciwno ewentualnej ich prywatyzacji opowiedział się Leszek Dydyna, wiceprezes zarządu Krajowego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych, członek rady Agencji Rynku Rolnego w Warszawie. Zapowiedział, że będzie apelował do samorządowców i rolników z powiatu, aby nie zgadzali się na prywatyzację skupu zbóż. Wicestarosta Tomasz Bobin uspokajał jednak, że najprawdopodobniej przejmie go Agencja Rynku Rolnego.

■ Kutry u prokuratora



Fot. M. Pietrasz

Krajowa Izba Rybacka skierowała do prokuratury zawiadomienie o popełnieniu nadużyć przez Urząd Morski w Słupsku. Według Macieja Dłouhego, prezesa KIR, dyrektor UM zezwolił na piaszkowanie (czyszczenie piaskiem) kutrów w basenie portowym w Darłowie. Jego zdaniem, odbywa się to wbrew obowiązującym przepisom o ochronie środowiska. Jak wyjaśnia Henryk Kowalski, zastępca dyrektora UM, remont kutrów zlecił stocznia „Gryf” z Łeby firmie z Poblócia. Inspektorat Ochrony Środowiska Urzędu Morskiego w Słupsku wszczął przeciwko niej postępowanie administracyjne. Sprawę bada prokuratura.

■ Jedynka pierwsza



Fot. M. Pietrasz

Koncert laureatów Powiatowego Przeglądu Jaseńkowskiego, połączony z wręczaniem nagród i dyplomów, odbył się w sobotę w Sławińskim Domu Kultury. Wystąpiły grupy dziecięce i młodzieżowe ze szkół i przedszkoli z powiatu. W zorganizowanym konkursie pierwsze miejsce w kategorii przedszkoli zdobyła grupa ze sławińskiego Przedszkola nr 1. Na drugim miejscu uplasowały się dzieci z Przedszkola nr 3. Pierwsze miejsce w kategorii szkolnej zajął zespół ze Szkoły Podstawowej w Kopnicy (gmina Darłowo), na drugim znaleźli się gimnazjaliści ze Sławna. Jury przyznało również kilka wyróżnień. Przegląd zorganizowany był po raz pierwszy.

Darłowo. Niespodzianki podczas III Zjazdu SLD

Karty rozdane

Jednym z tematów posiedzeń zarządu były sprawy rosnącego bezrobocia w powiecie – podsumował kadencję Henryk Lompert, sprawujący funkcję wiceprzewodniczącego Rady Powiatowej SLD. – Mówi się o złej sytuacji służby zdrowia. Piętnastomiesięczna kadencja to zbyt krótki okres, by zrealizować wszystkie zamierzenia. Dziś musimy uchwalić dobry program.

Podczas obrad sobotniego zjazdu SLD na darłowskim Zamku Książąt Pomorskich wystąpili m.in.: starosta Grzegorz Januszewski, przewodniczący Rady Powiatu Marek Stachowicz, który również prowadził spotkanie oraz Ryszard Ulicki, parlamentarzysta i szef kosztalińskich struktur SLD.

– Raz władzę mieliśmy, raz jej nie mieliśmy – mówił Ryszard Ulicki. – Przechodziliśmy przez różne zawirowania. Ważne jest, abyśmy umieli w ciągu najbliższych miesięcy wypracować pewien model funkcjonowania partii – bez animozji. Nie będzie o nas nikt dobrze mówił, jeżeli sami nie będziemy mówić dobrze o sobie.

Najważniejszym i najbardziej oczekiwanym momentem prawie dziesięciodzinnego spotkania był wybór szefa powiatowego SLD. Jeszcze dzień wcześniej mówiło się nieoficjalnie, że o ten tytuł będzie się ubiegał Ryszard Pielaszkiewicz, sprawujący obecnie funkcję wiceprzewodniczącego darłowskiej miejsko-gminnej rady SLD. Jego kontrkandydatem miał być Henryk Lompert, do niedawna starosta sławiński. Tymczasem zgłoszono kandydaturę Lomperta i Bogdana Siurdybana, szefa darłowskiego SLD. Tutaj Henryk Lompert odniósł porażkę, zdobywając jedynie 22 głosy, podczas gdy na Siurdybana zagłosowało 39 delegatów. W kuluarach mówiło się, że Pielaszkiewicz obawiał się, że może polec w głosowaniu, dlatego bezpieczniej



W III Zjeździe Sojuszu Lewicy Demokratycznej w powiecie wzięło udział ponad sześćdziesięciu delegatów.

Fot. M. Pietrasz

było zgłosić kandydaturę partyjnego kolegi.

– Na tym zjeździe musimy dokonać wyboru takich ludzi, którzy nie będą nas zdradzać, ale jednoczyć – mówił Zygmunt Siedlecki, jeden z delegatów.

Na zjeździe wybrano też sekretarza Rady Powiatowej, została nim Maria Dankowska, nauczycielka sławińskiego Zespołu Szkół Agrotechnicznych. Delegaci postanowili także, że będzie trzech wiceprzewodniczących rady, a nie, jak dotychczas, dwóch. Wybrano także dwudziestu trzech członków Rady Powiatowej SLD. Po wcześniejszej akceptacji delegatów w przeprowadzonym głosowaniu weszło do niej trzech członków Rady Powiatu, będących członkami SLD: starosta Grzegorz



Sprawozdanie z minionej, piętnastomiesięcznej kadencji przedstawił Henryk Lompert.

Fot. M. Pietrasz

Januszewski, Marek Stachowicz i Roman Granisz oraz automatycznie przewodniczący i sekretarz Rady Powiatowej SLD. Liczbę członków zarządu ustalono na 9 osób, a powiatowej komisji

rewizyjnej na 5. – Życzę wam tego, żeby władza nikomu w głowie nie przewróciła i tego, żebyście z tej sali wyszli jako ludzie zaprzyjaźnieni – dodał Ryszard Ulicki.

(ALI)

CZYTASZ I WIESZ

■ Przedstawiciel wybrany



Członkiem Rady Społecznej sławińskiego szpitala został wójt Franciszek Kupracz.

Fot. M. Pietrasz

DARŁOWO. Przedstawiciela do Rady Społecznej Szpitala Powiatowego w Sławnie wybrali radni darłowskiej gminy. Został nim wójt Franciszek Kupracz. Uchwałę w tej sprawie podjęto podczas ostatniej sesji.

– Jest problem z utrzymaniem ośrodka zdrowia w Dobiesławiu i darłowskiego Zespołu Opieki Zdrowotnej – mówił wójt Kupracz.

Radni zatwierdzili również zestawienie rocznych przychodów i wydatków Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na bieżący rok. Środki obrotowe na początku roku wynoszą 20 tys. złotych, przychody funduszu opiewają na kwotę 30 tys., a wydatki na 50 tys. złotych.

(ALI)

KRONIKA POLICYJNA

■ Napastnik poszukiwany

SŁAWNO. Sławińscy policjanci ustalili rysopis jednego ze sprawców zdarzenia, do którego doszło w sobotę (15 lutego) wieczorem w Wiekowie. Grupa czterech lub pięciu zamaskowanych osób dokonała wówczas napadu na osoby przebywające w domu jednorodzinnym. Sprawcy działali wyjątkowo bezwzględnie i brutalnie m.in. przypalali właścicielkę domu żelazkiem, by dowiedzieć się, gdzie przechowuje pieniądze.

Poszukiwany to mężczyzna w wieku około 25 – 30 lat, krępej budowy ciała, około 170 centymetrów wzrostu. Ma okrągłą twarz. Miał na sobie kurtkę skórzaną bądź z tworzywa skóropodobnego koloru brązowego, czarną bawełnianą czapkę i ciemne spodnie.

(ALI)



Fot. Archiwum policji

REKLAMA

Tylko u nas dla osób nie mających zdolności kredytowej

Dni otwarte do 15.03.2003 r.

Przyjmujemy zapisy do

projektu **FUNDAMENT**
umożliwiającego

ZAKUP WŁASNEGO MIESZKANIA LUB DOMU

tylko teraz skorzystaj z „najtańszej alternatywy mieszkaniowej”.
proponowana rata miesięczna to:

511,00 zł/m-c

Przedstawicielstwa w Polsce:

GDAŃSK,
UL. OKOPOWA 7, POK. 208
80-819 GDAŃSK
(budynek CENTROMORU)
TEL. 058/308-15-19

KWIDZYN,
UL. BRATEKSTWA NARODOWA 40A
82-500 KWIDZYN
TEL. 055/262-98-63

GDYNIA,
UL. ŚWIĘTOJAŃSKA 37/5, III p.,
POK. 1
81-391 GDYNIA
TEL. 058/661-42-77

INFOLINIA 0804 288 488

Darłowo. Powstaną Zespoły Szkół

Radni za zmianami

Cztery Zespoły Szkół zostaną utworzone na terenie gminy Darłowo – taką decyzję podjęli radni gminni podczas ostatniej sesji. – Chcemy szkoły na terenie gminy połączyć w zespoły – wyjaśnia wójt Franciszek Kupracz. – Ta propozycja zmian organizacyjnych poddana została opinii kuratorium oświaty. Również rady pedagogiczne poszczegól-

nych szkół zaopiniowały takie rozwiązanie pozytywnie.

Wójt Kupracz wystąpił również z propozycją ogłoszenia konkursów na dyrektorów poszczególnych Zespołów Szkół. Uchwały zostały podjęte przez radnych jednogłośnie. Zadecydowano, że Zespoły Szkół powstaną w Dąbkach, Dobiesławiu, Kopnicy i Starym Jarosławiu. Od 1 września Szkoła Pod-

stawowa w Dobiesławiu połączy się z Gimnazjum w Dobiesławiu, utworzony zostanie Zespół Szkół. Podobnie sytuacja przedstawia się w pozostałych trzech miejscowościach. Podjęto również uchwałę w sprawie utworzenia publicznego gimnazjum w Kopnicy.

– Projekt utworzenia gimnazjum w Kopnicy w wyniku połączenia szkół podstawo-

wych i gimnazjów przyczyni się do lepszej organizacji pracy i efektywniejszego zarządzania placówkami oświatowymi w gminie – uzasadnia decyzję wójt Kupracz. – Takie zmiany przyczynią się też do zapewnienia dzieciom dogodniejszych warunków, chociażby zmniejszenia odległości szkoły od miejsca zamieszkania.

(ALI)

Dziennik Sławieński

Darłowo. Piąty bal charytatywny

W stylu minionych lat

POD NASZYM
Dziennik
Bałtycki
PATRONATEM

Jak Polska długa i szeroka wieść niesie o kolejnym wspaniałym balu w Darłowie! Nasze kuchenne aktywistki przygotowały żeberka że ach. Nie straszne nam kartkowe przydziały ani artykuły zastępcze. My przygotowaliśmy bal z prawdziwie ludowym rozmachem".

Takich haseł nie brakowało na sobotnim balu charytatywnym, zorganizowanym przez darłowskie Stowarzyszenie Osób Niepełnosprawnych, ich Rodzin i Przyjaciół. Tegoroczną imprezę zorganizowano w stylu lat sześćdziesiątych i osiemdziesiątych. O godzinie 20.00 organizatorki zaprosiły wszystkich przybyłych towarzyszy na szklaneczkę napoju regeneracyjnego – dla zacieśnienia więzi. Przy suto zastawionym stole zasiedli: chłopcy i robotnicy, inteligencja i artyści.

Pieniądze na ośrodek

Darłowska elita już po raz piąty bawiła się na balu charytatywnym, z którego dochód przeznaczony został na działalność ośrodka rehabilitacyjno-terapeutycznego dla dzieci niepełnosprawnych.

Dla członków stowarzyszenia bal był jeszcze większym sukcesem niż w roku ubiegłym. Oprócz tego, że wszyscy doskonale się bawili, udało się zebrać 18.000 złotych. Pieniądze te zostaną przeznaczone na działalność ośrodka.

– Dochód jest wyższy w porównaniu z rokiem ubiegłym – mówi Marzena Górzyńska, prezes stowarzyszenia, główna organizatorka imprezy. – Zabawa była bar-



Przy suto zastawionych stołach zasiadło sto czterdzieści osób.

Fot. M. Pietrasz

dzo udana. Tegoroczny bal był jakoś jubileuszowy, gdyż w lipcu będziemy obchodzić piątą rocznicę powstania stowarzyszenia.

Do wspólnego stołu zasiadli samorządowcy, lokalni biznesmeni, wśród uczestników imprezy byli również goście z Niemiec. Imprezę zorganizowano w Ośrodku Wczasowym „Róża Wiatrów” w Darłowie. Jego właściciele – Jadwiga i Henryk Uklejowie, podobnie jak w roku ubiegłym, lokalu użyczyli bezinteresownie. Imprezę prowadził Andrzej Wątemborski z Radia Słupsk. W tegorocznym balu wzięło udział sto czterdzieści osób.

Aukcja z serduszkami

Dla uczestników przygotowano mnóstwo atrakcji,



Na aukcji wylicytować można było m.in. złote serduszko, szalik z wizerunkiem Adama Małysza, obrazy, piłki i koszulki z autografami burmistrza i przewodniczącego rady miejskiej.

Fot. M. Pietrasz

zabaw oraz konkursów. Wszystkie punkty programu miały oprawę czasów komunistycznych, przemawiać do towarzyszy musieli burmistrz Arkadiusz Klimowicz i starosta Tomasz Bobin. Dochód z loterii fantowej przyniósł 1880 złotych. Przeprowadzono aukcję. Tutaj najcenniejszą rzeczą było złote serduszko, które wylicytowała Janina Owczarek, przedsiębiorcy z Darłowa za 5100 złotych. Na aukcji wystawiono też cenny obraz, który został sprzedany za 1100 złotych. Piłka i koszulka z podpisem burmistrza Arkadiusza Klimowicza poszła za 500 złotych, szalik z wizerunkiem Adama Małysza za

610 złotych, piłka i koszulka z podpisem Jacka Szulca, przewodniczącego darłowskiej Rady Miasta, za 600 złotych.

– Chciałam złożyć podziękowania na ręce pracowników ośrodka, którzy pracowali bez żadnego wynagrodzenia – mówi Marzena Górzyńska. – Dziękuję wszystkim gościom, którzy uczestniczyli w imprezie, firmom, które od lat wspomagają naszą działalność, dzięki którym od pięciu lat funkcjonujemy.

Przypomnijmy: Ubiegłoroczny bal charytatywny miał oprawę staropolską. Impreza przyniosła dochód w wysokości 14.000 złotych. (ALI)

PODZIĘKOWANIA

Jadwiga i Henryk Uklejowie, Ewa Ukleja-Iwaszkiewicz, Danuta i Mariusz Urbanowicz, Bożena i Henryk Lińscy, Irena i Janusz Olejnik, Józef Bądry, Mieczysław i Tadeusz Jędrzejczyk, darłowska smażalnia „Atol”, Ewa i Mieczysław Bojke, Alina i Marian Góral, Mirosława i Sławomir Jankowsy, Bogumiła i Romuald Socha, p. Materka, Wiesława i Piotr Masłowsy, Tomasz Koczan, Regina i Łukasz Boryszewscy, Stanisław Ślęzak, Wioletta i Andrzej Pancewicz, firma Astro Zvert z Niemiec, sławieński zakład mleczarski, PCPR Sławno, darłowski sklep „Kabanos”, Andrzej i Alicja Owczarek, Gabriela i Zbyszek Owczarek, darłowski Urząd Miejski, Starostwo Powiatowe, malechowski i darłowski Urząd Gminy.

CZYTASZ I WIESZ

Pomocna dłoń

DARŁÓWKO. Prezentacja wizji współpracy samorządowców z lokalną społecznością była celem spotkania starosty Grzegorza Januszewskiego z burmistrzami, wójtami oraz przedsiębiorcami z powiatu. – Było to pierwsze tego rodzaju spotkanie. Przedsiębiorcy mają swoje, nie małe problemy i nie możemy ich zostawić samych – wyjaśnia starosta Januszewski.

Głównym tematem rozważań było utworzenie nowych bądź rozszerzenie już istniejących kierunków kształcenia w powiecie – takich, na które jest duże zapotrzebowanie. Chodzi tu głównie o kierunki budowlane, po których młodzi ludzie mogą liczyć na zatrudnienie u lokalnych przedsiębiorców. Samorządowcy duże nadzieje wiążą także z przemysłem drzewnym, który jest w trakcie rozwoju oraz przetwórstwem rolno-spożywczym, gdzie również potrzebni są wykwalifikowani pracownicy.

Remizy pod ostrzałem



Budowa remizy w Karwicach nadal nie jest zakończona.

Fot. M. Pietrasz

GMINA MALECHOWO. Jestem niezadowolony z modernizacji remiz strażackich w Ostrowcu i Karwicach – mówił wójt Jan Szlufik podczas ostatniej sesji Rady Gminy. – Ich wykonanie jest niedbałe, bez znajomości zasad budowlanych. Do wykonawców prac remontowych zostały wysłane pisma o natychmiastowe usunięcie usterek.

W gminie Malechowo działa pięć jednostek Ochotniczej Straży Pożarnej. W dwóch z nich wyremontowano remizy. Zdaniem wójty, modernizacja remizy strażackiej w Ostrowcu została zakończona bez pozostawienia odbioru kominiarskiego. Zarzuty odnośnie remontu remizy ma także Wincenty Jędruszcak, szef komisji rewizyjnej, który stwierdził nieszczelności w pokryciu dachowym oraz brak podjazdu do garażu.

– Modernizacja remizy w Ostrowcu została dokonana przy znacznych oszczędnościach finansowych – wyjaśnia Lech Krawczuk, kierownik Gminnego Zakładu Gospodarki Komunalnej w Malechowie. – Ubytek tynku na kominie zostanie uzupełniony, a podjazd do garażu miał zostać wykonany w czynie społecznym i wcześniej nie było o nim mowy – dodaje Krawczuk. – Natomiast nieszczelności w dachu powstały na skutek odszałcenia materiału użytego do jego wykonania.

W Karwicach powstała całkiem nowa remiza strażacka, której budowa była podzielona na dwa etapy.

Uczniowie na scenie

SŁAWNO. Już po raz dziesiąty w Sławieńskim Domu Kultury odbędzie się turniej teatralny klas trzecz. Głównym organizatorem imprezy jest Zespół Szkół w Sławie im. H. Dąbrowskiego. Każda klasa przygotowała spektakl teatralny o dowolnej tematyce i formie. – Zdarzały się sytuacje, że uczniowie wystawiali sztukę napisaną przez siebie – mówi Marek Szczepański, dyrektor sławieńskiego liceum. Uczestnicy turnieju swoje przygotowania rozpoczęli podczas ferii zimowych pod okiem nauczycieli tej szkoły, którzy liczą jednak na dużą samodzielność uczniów. Zaprezentowane zostaną między innymi utwory Artura Miller'a, Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego oraz wielu innych cenionych twórców. Pomysł turnieju teatralnego zrodził się z konkursu

Wyspiańskiego pod hasłem „Wiedzy o Stanisławie Wyspiańskim”, w którym uczniowie przedstawiali scenę finałową z „Wesela”. Pierwsze wystawienie sztuk zaplanowane jest na sobotę, 1 marca. Natomiast na otwarty pokaz konkursowy spektakli teatralnych dla mieszkańców organizatorzy zapraszają w niedzielę, 2 marca.

(maj)

REKLAMA

**ODZYSK
PODATKU
Z PRACY
W EUROPIE
ZACHODNIEJ**

CONSULTING
A.M. FERENC
tel./fax (071) 385-20-18
tel. kom. 0601-75-97-97
7804116/A/1648



Samorządowcy i inni darczyńcy otrzymali upominki. Na pierwszym planie od lewej Arkadiusz Klimowicz, burmistrz Darłowa i Marzena Górzyńska, główna organizatorka imprezy.

Fot. M. Pietrasz

Magia kina już na nas nie działa

Zanim wyświetlę ostatni seans

Jerzy Zagdan nie wie, kiedy pierwszy raz pomyślał, że kino stanie się jego sposobem na życie. Może wtedy, gdy jako kilkunastoletni chłopiec obejrzał w czarnobiałym telewizorze „Popioły”, a może gdy pierwszy raz - już w szkole ponadpodstawowej zobaczył film na dużym ekranie. Nie pamięta co to był za film: - Pewnie jakiś radziecki - śmieje się 50-letni dziś mężczyzna. - Musiał mi się spodobać, bo kiedy tylko mogłem oglądać film. Przypadek właściciela kina Albatros w Bytowie z wielkim filmem rozpoczęła się w starej nysie. 1 października 1974 r. jako kierowca i biuletier siadł za kierownicą i z dwoma kolegami - kinooperatorem i kierownikiem objazdowego kina ruszył w podróż po... pow. bytowskim. - To były złote lata kina - opowiada. - Graliśmy seanse we wszystkich, nawet najmniejszych wsiach - w salkach gminnych ośrodków kultury, świetlicach, remizach strażackich i klasach lekcyjnych. Przyszły tłumy - całe rodziny, ba wsie. Często grali po 2 seanse, bo w odległej miejscowości kino było, oprócz 2 programów tv i wiejskiej potańcówki, jedyną rozrywką. - Ludzie oglądali wszystko - polskie filmy, westerny, no i oczywiście filmy akcji. - Zapytany o hit lat 70 i 80 odpowiada bez wahania:

Wejście smoka.

Film legenda, ale legenda też stała się kolejką do kas w każdym, i obwoźnym i stacjonarnym kinie. Pod koniec lat 70 zapotrzebowanie na kino było ogromne. - W 1991 r. stałem się dzierżawcą Albatrosa, po kilku latach przeniosłem się z ul. Wojska Polskiego do MDK. - I tu zastały mnie chude lata kina - mówi pan Jerzy. - Od połowy lat 90 nastąpił boom - pojawiły się kasety wideo, wypożyczalnie, anteny satelitarne i nowe programy w tv. Sale opustoszały, wypełniały się widzami tylko przy okazji wielkich hitów. Z roku na rok jest gorzej. Wreszcie przyszła kolejna nowość - Internet. - Kropkę nad i postawiła bieda i bezrobocie, ludzie, nawet jeśli mają ochotę pójść do kina, często rezygnują - nie stać ich - opowiada. Nowy wiek przyniósł poważne kłopoty, interes przestał być opłacalny. - Gramy filmy przy niemal pustych salach - ciągnie. - Miesięcznie przychodzi ok. 200 widzów, abym nie ponosił strat musiałoby ich przychodzić też 200, tyle że tygo-

dniowo. Można łatwo obliczyć, jakie mam zyski - a muszę płacić dzierżawę, c.o., prąd, no i oczywiście dystrybutorowi. Pan Jerzy próbuje ratować kino. Wystąpił do władz o zwolnienie z opłat za dzierżawę, przynajmniej na pewien czas. - Miasto dużo na tym nie straci, a kino może dzięki temu przetrwać trudny okres - mówi nieśmiało. Czeką cierpliwie na odpowiedź władz.

Ekonomia a kultura

Bakcyłem kina zarazili się też synowie pana Jerzego. Najstarszy, Mariusz, historyk z wykształcenia, prowadzi od 2 lat kino działające przy człuchowskim DK. - Dlaczego poszedłem w ślady ojca: bo kocham kino, mimo trudnej sytuacji w tej branży próbuję żyć w ten sposób - opowiada 29-letni mężczyzna. - Ojciec zawsze nam tłumaczył, że nie potrzebujemy widea, kino daje bowiem inny efekt. Już od dziecka spędzaliśmy w salkach kinowych dużo czasu - oglądaliśmy poranki, a potem także filmy akcji. Jestem w nieco lepszej sytuacji niż ojciec, nie muszę płacić DK dzierżawę, jedynie robię opłaty. Jestem za to wdzięczny i domowi kulturze i Urzędowi Miejskiemu. Współpraca układa się doskonale, władze rozumieją, że kino w małych miastach jest potrzebne i chcą, aby tu funkcjonowało, ich pomoc jest nieoceniona. Co by było, gdyby musiał płacić także dzierżawę. - To proste, zamknąłbym interes, byłby nieopłacalny - kończy.

Kiniarze

- Urodziłam się kiniarzem - mówi o sobie Dagmara Blindow, która przez rok, do listopada ub.r., prowadziła lęborskie kino Fregata. - Mój ojciec prowadził kino dłużej niż ja żyję. Mam to w genach. Myślę, że prawdziwych kiniarzy, nie takich, którzy pracują w multiplexach, kinach wielosalowych, ale kameralnych, jednosalowych jest w Polsce niewiele. Dlaczego po roku dzierżawy Fregaty musiała zrezygnować. - Zdecydowała ekonomia - mówi ze smutkiem. - Wszystkie kina w takich miastach jak Lębork, których dzierżawcy muszą płacić dzierżawę, media mają te same problemy: zbyt wysokie koszty

utrzymania w stosunku do zarobków. Na to wszystko nakłada się specyfika regionu - bezrobocie. Jak ludzie mają chodzić do kina, teatru czy na wystawy, skoro nie mają na chleb. Z rozrywki rezygnuje się najwcześniej. Mieszkańcy Lęborka od listopada do kina muszą jeździć do sąsiednich miast. Władze miasta kilkakrotnie ogłaszały przetarg na dzierżawę. Przed kilkoma tygodniami pewna spółka z Lęborka chciała na 2 tygodnie wydzierżawić kino, aby wyświetlać dla młodzieży największe hity. Do podpisania umowy w końcu nie doszło.

Bajka o...

W nieco lepszej sytuacji są kina działające przy miejskich domach kultury - miasteczka Grażyna, darłowska Bajka i sławińska Sława. - Z moich doświadczeń wynika, że przemysł filmowy co 5 lat przechodzi kryzys - mówi Janusz Gawroński, dyrektor Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Miastku, przy którym działa kino. - Teraz właśnie, od roku, widać ten kryzys. O ile ubiegły był trudny, to ten rozpoczął się jeszcze gorzej. Dyrektor przyznaje, że kino w Miastku funkcjonuje tylko dlatego, że działa przy placówce kulturalnej. - W 1989 r. przejąłem kino pod skrzydła domu kultury - opowiada. - Obsługują je pracownicy ośrodka, oprócz tego wykonują też inne obowiązki, nie zatrudniamy nikogo dla potrzeb kina. Prywatny dzierżawca nie utrzymałby się tylko z kina. Tylko jako jednostka miejska, przy domu kultury, jest w stanie przetrwać także Sława. - Kino działa przy placówce od 5 lat - mówi Iwona Kopowska, instruktor w DK. - Funkcjonuje jako jedna z dziedzin naszej działalności kulturalnej, przez to są niższe koszty jego utrzymania, nie płacimy osobno opłat, nie zatrudniamy oddzielnie pracowników. Zapytana o prywatnego dzierżawcę uśmiecha się smutno. - Były takie próby - przypomina sobie. - Przez rok kino było w prywatnych rękach, po tym czasie dzierżawca zrezygnował - koszty były zbyt wysokie. Darłowska Bajka także jest kinem miejskim od 1989 r., miasto kupiło je od Wojewódzkiego Zarządu Kin. - Działa ono w ramach domu kultury, nie jest to jednak dochodowy biznes, ub.r. zamknęliśmy stratą - mówi Jerzy Piotrowski,



Paweł Wiliński otwiera dziś drugą, bardziej kameralną salę w słupskim Milenium.

Fot. APR-SAS

dyrektor Darłowskiego DK. - W sezonie jest lepiej, turyści lubią wieczorami chodzić do kina, poza sezonem jest bardzo trudno. Ale jakoś sobie radzimy: sala kinowa jest jednocześnie salą widowiskową, odbywają się tu koncerty, imprezy, jest wynajmowana. Czy w Darłowie utrzymałoby się dzierżawione kino: - Nie sądzę - mówi dyrektor. - Może w połączeniu z inną działalnością, np. dyskoteką, restauracją, barem.

Ustka-pustka

- Jest tragicznie - diagnozuje Sławomir Wyszyński, właściciel kina Delfin w Ustce. - Tylko sezon mnie ratuje, wtedy gram filmy od rana do nocy. A potem, Ustka pustka. Wszyscy traktują kino jak dochodowy interes, a to żaden biznes. Ludzie nie chodzą do kina. Dlatego: - Sam się zastanawiam - może nie mają pieniędzy, może wolą siedzieć przed telewizorem, albo iść na piwo za 4 zł, a kino kosztuje 10. Kiedyś ludzie lubili obejrzeć dobry film, miałem tu DKF, zapraszałem aktorów, reżyserów, sprowadzałem ambitne filmy. Dzisiaj zastanawiam się, czy nie zawiesić działalności poza sezonem. Pan Sławomir myśli o tym od 2 lat. Od 20 prowadzi kino, kupił na własność budynek, musi spłacać kredyty. - Może w końcu to zrobię, a na sezon znowu zacząć grać filmy - mówi z żalem. - Tylko decyzję jakoś trudno podjąć....

Cinema, cinema

W 100 tys. Słupsku są dwa kina - Milenium i działające przy Młodzieżowym Centrum Kultury Rejs. Paweł Wiliński, z kinem związany od 46 lat, od 20 prowadzący Milenium, jest w lepszej sytuacji niż jego koledzy z małych miast. - Kina w

małych miastach nie dostają premier, otrzymują je dopiero po wielu tygodniach - wyjaśnia. - Ludzie zdają już je obejrzeć na DVD, czy w inny sposób. My jesteśmy w grupie kilkudziesięciu kin dostających premiery, znajdujemy się na 20 pozycji na liście. Dlatego słupszczenie chętniej chodzą do kina, mogą tu bowiem obejrzeć hity ostatniego czasu. Paweł Wiliński właśnie dzisiaj otwiera drugą, mniejszą salę kinową dla 70 widzów. Po co kolejna salka: - Jest potrzebna, bowiem dystrybutor wymaga, abym grał hity 3-4 tygodnie. Po 10 dniach liczba widzów spada, a film musi być nadal grany. I będzie, ale w mniejszej sali, w tej dużej - na 560 miejsc obejrzeć będzie można inny. Teraz rocznie gram 30-40 tytułów, nowa salka pozwoli mi grać ich ponad 100.

Titanic

Jaki los czeka bytowskie kino Albatros, czy w lęborskiej Fregacie znów wyświetlane będą filmy, czy kina w małych miastach muszą przejść pod kuratelę miasta, aby funkcjonować? - Jeśli miasto nie zgo-

dzi się zrezygnować z opłat za dzierżawę, będzie mi bardzo trudno - mówi Jerzy Zagdan. - Ale nie wyobrażam sobie innej pracy, no i Bytowa bez kina. Wideo, DVD, Internet, nowe programy w telewizji, a wreszcie bezrobocie i bieda sprawiają, że kina w małych miasteczkach toną jak Titanic. - Nie umiem żyć bez kina, to samo, niestety, zauważyłam u córki - żartuje Dagmara Blindow, w której gen dużego ekranu jest tak silny, że nie zrezygnowała z prowadzenia kina. Dziś dzierżawi kino w Jastarni. W dużych miastach sytuacja kin jednosalowych jest podobna do tych z mniejszych, padają jedno po drugim, wypierane przez multiplexy, placówki nowej generacji, serwujące też nowy sposób oglądania filmów i nowego widza. - A ja myślę o innym kinie i innym widzu - mówi pani Dagmara. - Bo kino to my, widzowie, to ciemna sala, jej magia, trzaski w głośnikach, śmieci między rzędami, gumy przyklejone do siedzeń. To cisza zapadająca, gdy gaśnie światło i poruszenie, gdy się zapala. (a, ch)

Do kina czy na film

Jedyny w regionie słupskim Dyskusyjny Klub Filmowy i funkcjonujące razem z nim kino Rejs działa przy Młodzieżowym Centrum Kultury w Słupsku. DKF powstał w 1991 r., z inicjatywy Grażyny Szczepłockiej. Pierwsza projekcja odbyła się 14.02.91 r. Oprócz DKF, w ramach którego w czwartki odbywają się projekcje, filmy w Rejsie można też oglądać codziennie. - Staramy się nie powtarzać filmów, które są grane w Milenium - opowiada Elżbieta Łukaszus, instruktor w MCK. - Staramy się i w ramach DKF i działalności kina oferować widzom ambitniejsze kino, wartościowe filmy. Mamy swoją widownię, i tę czwartkową, i w inne dni. Projekcje w DKF poprzedza prelekcja o filmie, reżyserze, aktorach. Prowadzi ją Grażyna Szczepłocka, albo zapraszani przez nią goście - aktorzy, reżyserzy. - W naszym kinie odczuwa się pewnego rodzaju klubowość oglądania filmów, nie tylko przez działalność DKF, ale i dobór repertuaru. Oprócz tego prowadzimy też edukację filmową, zajęcia dla młodzieży szkolnej z filmu - mówi pani Elżbieta. - Organizujemy seanse dla dzieci od szkoły podstawowej, po średnią, połączone z dyskusją o filmie oraz teorii filmu i kina.

Jerzy Zagdan dzierżawi bytowskie kino Albatros od lat. Tak trudnego okresu w kinie nie dawno - mówi.

Fot. L. Literski

Szkoła Podstawowa w Starym Jarosławiu

Aktywni ponad miarę



Fot. M. Pietrasz

W szkole działa wiele kółek zainteresowań, m.in. polonistyczne, taneczne, plastyczne i przyrodnicze – mówi Mariola Werner, dyrektor „podstawówki” w Starym Jarosławiu. – Oprócz tego, działają też sekcja Szkolnego Koła Sportowego i drużyna harcerska. W dobrze wyposażonej sali do zajęć gimnastyki

korekcyjnej ćwiczą uczniowie z wadami postawy.

Przy szkole działa sekcja ASHIHARA KARATE. Dzięki bardzo dobrej współpracy z rodzicami, Radą Szkoły i Radą Rodziców placówka organizuje wiele imprez zarówno dla uczniów, jak i społeczności lokalnej. Są to m.in. Potyczki Rodzinne, akcja „Sprzątanie Świata”, cykl zajęć i spotkań z okazji Światowego Dnia Ziemi, obchody Dnia Dziecka, Omnibus, choinka no-

woroczna, Dzień Samorządności i inne. W pomieszczeniach wiejskiej sali organizowane są zajęcia lekcyjne z wychowania fizycznego dla uczniów Szkoły Podstawowej i Gimnazjum. Odbywa się w nich również wiele zawodów sportowych o zasięgu lokalnym, gminnym i rejonowym.

– Mamy nadzieję, że w najbliższym czasie wzbogacimy się o nową, pełnowymiarową salę gimnastyczną – dodaje Mariola Werner.

Szkoła Podstawowa w Starym Jarosławiu to jedna z sześciu szkół w gminie Darłowo. Uczęszcza do niej 209 uczniów z miejscowości: Sińczyca, Zielnowo, Krupy, Nowy Jarosław, Gorzebądź, Pątnowo, Kowalewiczki, Kowalewice, Borzyszkowo i Stary Jarosław. W tutejszej placówce pracuje piętnastu nauczycieli, pracownik administracyjno-biurowy i ośmiu pracowników obsługi.

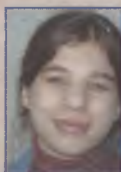
(ALI)



Fot. M. Pietrasz

Dzieci w szkolnej stołówce podczas spożywania posiłku.

Specjalistka od religii



Fot. M. Pietrasz

Anna Gazicka

Ania to klasowa intelektualistka. Brała udział w różnych konkursach szkolnych. Reprezentowała szkołę na terenie gminy w konkursie wiedzy religijnej, zajmując czwarte miejsce. Aktywnie uczestniczy w kółkach zainteresowań: polonistycznym i przyrodniczym. Jest uczennicą klasy szóstej.

Szkolna redaktor



Fot. M. Pietrasz

Martyna Jóźwiak

Pełni funkcję przewodniczącej samorządu uczniowskiego, jest również gospodarzem klasy. Reprezentowała szkołę w konkursie recytatorskim „Ptaki, ptaszki i ptaszka szkolne”, turnieju wiedzy o ruchu drogowym oraz zawodach sportowych na szczeblu gminnym. Aktywnie uczestniczy w zajęciach kółka polonistycznego, przyrodniczego i tanecznego. Redaguje gazetkę samorządu uczniowskiego „Echo szkoły”. Jest uczennicą klasy szóstej.

Młody karateka



Fot. M. Pietrasz

Artur Kubicki

Aktywnie działa w samorządzie uczniowskim. Reprezentuje szkołę w konkursie recytatorskim i turnieju wiedzy o ruchu drogowym. Jego wielką pasją jest sport, zwłaszcza wschodnie sztuki walki – uczestniczy w zajęciach karate prowadzonych na terenie szkoły. Jego osiągnięcia w tej dziedzinie to: trzecie miejsce, a następnie pierwsze w Pucharze Pomorza w kategorii Open Juniorów Ashihara Karate. Jest zdobywcą czwartego miejsca na szczeblu powiatowym oraz trzeciego miejsca na szczeblu gminnym w warcabach stupolowych. Jest uczniem klasy szóstej.

Dziewczyna na piątkę



Fot. M. Pietrasz

Dominika Wolszczak

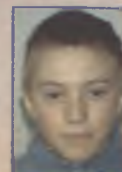
Brała udział w konkursach matematyczno-przyrodniczych, humanistycznych, recytatorskich. Redagowała gazetkę „Echo Szkoły”. Aktywnie działa w kółku tanecznym, przyrodniczym i polonistycznym. Ma wszechstronne zainteresowania. W pierwszym półroczu roku szkolnego 2002/2003 uzyskała średnią ocen 5,2. Ceni innych za tolerancję i życzliwość. Chciałaby być w przyszłości nauczycielką. Jest uczennicą klasy piątej.

Historia szkoły

Szkoła powstała w marcu 1947 roku. Po likwidacji szkół w Krupach (1995) i Kowalewiczach (1998) przejęła ich tradycję. Od października 1998 roku szkoła ma siedzibę w nowym, obszernym gmachu. Mieszczą się w nim przestronne klasy, piękna stołówka z zapleczem kuchennym, wydzielone pomieszczenia dla oddziału przedszkolnego. Dyrektorami placówki w poszczególnych latach byli: Andrzej Lewandowski (1947 – 1948), Julian Olszewski (1949 – 1955), Sławomir Boczoń (1955 – 1985), Jerzy Miatkowski (1985 – 1999). Od września 1999 roku do teraz funkcję dyrektora placówki pełni Mariola Werner.

(ALI)

Piłkarz i nie tylko



Fot. M. Pietrasz

Daniel Wólkiewicz

W pierwszym półroczu roku szkolnego uzyskał średnią ocen 5,2. Jest gospodarzem klasy i skarbnikiem samorządu uczniowskiego. Uczestniczył w wielu konkursach. To zapalony piłkarz, należy do drużyny Żak w „Darłowie”. Ulubieniec wszystkich dziewcząt. Daniel jest uczniem klasy piątej.

Gmina Malechowo. Festiwal z rozmachem

Rekord ustanowiony

Rekord Guinness'a w liczbie osób zonglujących w jednym czasie został ustanowiony podczas I Festiwalu Żonglowania i Rzemiosł, który zorganizowano w sobotę w Malechowie. W ustalonym wcześniej czasie 5 minut na sali gimnastycznej miejscowej „podstawówki” zonglowały 244 osoby.

– Jestem bardzo szczęśliwy z tego powodu – mówi Dariusz Bartos, dyrektor Szkoły Podstawowej w Malechowie. – Zaangażowanie dzieci w czasie przygotowań do ustanawiania rekordu było ogromne i przerosło moje najśmielsze oczekiwania. Teraz wiem, że przy tak zorganizowanej kadrze jak nauczyciele tej szkoły, wszystko jest możliwe.

Młodzieżowy wyczyn

Nadzór nad ustanawianiem rekordu sprawowali: Edmund Lechowicz – naczelnik kontroli rekordów siłowych i rekordzista z 1999 r. w wyciskaniu sztangi 50 kg na czas, a także Monika Lechowicz – asystentka do spraw niecodziennych, którzy wydali certyfikat wpisu do „Polskiej Księgi Rekordów i Osobliwości”. Następnym krokiem będzie przesłanie dokumentów do Anglii, gdzie komisja Księgi Rekordów Guinness'a zatwierdzi ustanowiony rekord bądź nie. – Oceniam to przedsięwzięcie bardzo dobrze z tego powodu, że jest to typowo młodzieżowy wyczyn – wyjaśnia Edmund Lechowicz. – Warto było zaliczyć ten wynik, gdyż liczba osób, jaką organizatorzy zgromadzili i namówili do tego przedsięwzięcia, była zadziwiająca.

W ustanawianiu rekordu uczestniczyli uczniowie szkół podstawowych Malechowa, Ostrowca i Sierakowa oraz gimnazjum z Malechowa. Dzieci przed przystąpieniem do ustanawiania rekordu spędziły długie godziny na nauce techniki żonglowania. Zajęcia swoje rozpoczęły już we wrześniu.

Szydełkowali, lepiли i haftowali

W czasie festiwalu nie można było się nudzić. Urozmaicały go występy zespołów cyrkowych, każdy mógł wziąć udział w różnorodnych warsztatach lub podziwiać prace lokalnych twórców.

Cała impreza odbywała się w Szkole Podstawowej, w której głównym miejscem rozgrywanych zawodów i pokazów była sala gimnastyczna. Jej aranżacja w stylu miasta średniowiecznego została zaprojektowana przez Zofię Dziwurę, jedną z nauczycielek tej szkoły, a wykonana przez nauczycielki: Irenę Stalko oraz Elżbę Wróblewską-Hencel. Ustawione tam stragany zachwycaly nie tylko wystrojem, lecz także wspaniałymi

pracami lokalnych wytwórców. – Pisankarstwem zajmuję się od 50 lat – mówi Janina Duszyńska, opiekunka straganu z pisankami i robótkami szydełkowymi. – Nauczyła mnie tego moja mama.

Dla uczestników zabawy, żądnych poznania tajników lepienia garnków, tworzenia papieru czerpanego czy nauki szydełkowania, zorganizowano warsztaty. Lokalni twórcy nadzorowali wykonawstwo oraz chętnie służyli radą i pomocą przy tworzeniu dzieł. Największym powodzeniem cieszyły się warsztaty garncarskie. Prowadzący je garncarz Jarosław Arkuszyński nie miał chwili wytchnienia od natłoku chętnych.

– Dzieci nie mają doświadczenia i jedno złe poruszenie ręką może zepsuć pracę. Dlatego niezbędny jest nadzór i pomoc, ale każdemu maluchowi udaje się coś zrobić – przekonuje garncarz.

Żonglowanie na szczudłach

Nie brakowało także chętnych do czerpania papieru. Z masy celulozowej przy użyciu odpowiedniego sita zarówno dzieci, jak i dorośli tworzyli biały bądź szary papier. – Po dodaniu kwiatów bądź innych dodatków można uzyskać naprawdę bardzo ciekawą kompozycję – mówi Marta Mazur, opiekunka warsztatu. – Jest to stara metoda i dość pracochłonna.

Ciekawym przedstawieniem popisał się grupy cyrkowej „Heca” oraz „Cała naprzód” ze Szkoły Podstawowej w Lipinkach.

Organizatorzy festiwalu zadbali o to, by nie zabrakło konkursów, w których można było wygrać wiele ciekawych nagród. Jednym z nich był konkurs na najdziwniejszy sposób żonglowania. Szczególny podziw wzbudził występ Narcyza Ciosa, który połączył technikę żonglowania z trudnym chodzeniem na szczudłach. (maj)



Ola Fastyn, Beata Kwiatkowska i Katarzyna Rusak (na zdj. od lewej) doskonaliły swoje hafciarskie umiejętności.

Fot. M. Pietrasz



Jarosław Arkuszyński pomagał dzieciom w lepieniu glinianych naczyń. Obok Kamil Krawczyk.

Fot. M. Pietrasz



Narcyz Cios z Ostrowca połączył technikę żonglowania z chodzeniem na szczudłach.

Fot. M. Pietrasz

REKLAMA

JAPPARTS

**części
do samochodów
JAPONSKICH,
KOREAŃSKICH**

• EKSPLOATACYJNE • BLACHARSKIE •

**80-465 Gdańsk-Zaspa,
ul. Hynka 21 paw. 5a
tel./fax 058 344-34-52
tel./fax 058 344-34-53**

**81-356 Gdynia
ul. Starowiejska 52
tel./fax 058 661-29-20**

• **SPRZEDAŻ WYSYŁKOWA** •

www.japparts.pl, e-mail: biuro@japparts.pl



Adam Bryl prezentuje swoje wyroby z gliny.

Fot. M. Pietrasz

REKLAMA

Ogłasza się!



SERCA DWA

■ Zootechniczka, 46/158/73, rozsądna, uczciwa i samodzielna, pozna wykształconego, solidnego rolnika prowadzącego własne gospodarstwo, zainteresowanego trwałym związkiem.
sygn. 231

■ 22-letni kawaler, 185 cm, podobno niebrzydki, pozna panią w wieku 18-25 lat, która będzie chciała zostać moją drugą połową. Nieważne jak wyglądasz, ważne co masz w sercu.
sygn. 232

■ Atrakcyjna wdowa, 65 lat, z własnym M, chętnie pozna pana do lat 70, zadbanego, bez nałogu alkoholowego. Nie oczekuję księcia, lecz pana poważnie myślącego, na dobre i złe. Panowie z ZK wykluczeni.
sygn. 233

■ Samotna 52-latką, średniej budowy ciała, bez nałogu, z własnym M, pozna pana do lat 65, który czuje się samotny, a chciałby to zmienić. Proszę o poważne oferty.
sygn. 234

■ Jestem samotną, szczupłą, wysoką, atrakcyjną kobietą, mam 53 lata. Poznam kulturalnego, niezależnego, opiekuńczego pana do lat 60, któremu podobnie jak mnie dokucza samotność. Może razem znajdziemy na nią sposób.
sygn. 235

■ Jestem 34-letnią panną, niepełnosprawną, średniej budowy ciała. Chętnie poznam pana również samotnego, bez nałogów. Panowie z ZK wykluczeni.
sygn. 236

■ Panna, 37/160/60, wykształcona, 16-letnie dziecko. Romantyczna czuła i wrażliwa. Lubię spacerować, zwierzęta, przyrodę, muzykę (bez metaliki). Poznam odpowiedniego pana, który obdarzy mnie miłością w dobrych i złych chwilach. Nr telefonu i zdjęcie przyspieszą kontakt. Strzelec z Trójmiasta.
sygn. 237

■ Niezależna, skromna, uczciwa, szczupła, pozna pana o podobnych walorach, do lat 58, bez nałogów, z dużą kulturą osobistą i poczuciem humoru, nieszukającego przygód, wdowca, kawalera, najchętniej z okolic Kościerzyny. Foto mile widziane. Panom z ZK dziękuję. Samotna wdowa.
sygn. 238

■ Bardzo samotna 24-letnia blondynka pozna szczerego, kulturalnego pana w wieku 25-34 lat. Jeżeli chcesz wiedzieć więcej, napisz. Mile widziane zdjęcie.
sygn. 239

■ „Miłość nie jest wszystkim, ale bez miłości wszystko jest niczym”. Jestem 26-letnią romantyczną optymistką, studentką. Cenię ciepło rodzinne i domowe zacisze. Szukam przyjaciela w wieku do 32 lat, zaradnego, odpowiedzialnego, z poczuciem humoru. Proszę o listy ze Starogardu Gd. i okolic.
sygn. 240

■ Andrzej, lat 40, przebywający w ZK, rozwiedziony, 176/96, brunet, niepijący, ale palący, lubiący samochody, podróże, zwierzęta (szczególnie konie). Poszukuję pani w wieku 35-45 lat, która pokaże, że kobiety potrafią naprawdę kochać i uszczęśliwić także biednego. Krystyny niech nie piszą.
sygn. 241

■ Ocean uczuć, poezję uwielbiam, delikatny dotyk i głębokie poszanowanie to wszystko może podarować ci niepoprawny romantyk o wielkim sercu. Mam 31 lat, jestem finansowo niezależny. Jeżeli nie przeszkadza ci, że obecnie przebywam w ZK, czekam na twój list.
sygn. 242

■ Jestem 22-letnim, sympatycznym, kulturalnym, uczuciowym, troskliwym i delikatnym wobec dziewczyn, dobrze zbudowanym, studiującym chłopakiem. Poznam wesołą, szczupłą i długowłosą 18-22-letnią dziewczynę. Nr telefonu i foto przyspieszą kontakt. Krzysiek z Gdańska.
sygn. 243

■ Daniel, lat 25, 184 cm, szatyn. Mam bardzo duże poczucie humoru, jestem wrażliwym, uczuciowym chłopakiem, szukam swojej drugiej połowy. Poznam panią do lat 30, może być ze wsi. Dzieci bardzo mile widziane. Samotny.
sygn. 244

■ 42-letni kawaler, pogodny, tolerancyjny, po wyższych studiach, finansowo i mieszkaniowo niezależny, pozna sympatyczną pannę, wartościową, wykształconą, w wieku 26-33 lat, katoliczkę o łagodnym charakterze, zdecydowaną na trwały i stały związek. Oferty tylko z Trójmiasta.
sygn. 245

Jeśli jesteś samotny

■ Chcesz poznać przyjaciela lub przyjaciółkę, a w swojej okolicy nie masz ku temu okazji, skorzystaj z naszej propozycji i zamieść w tej rubryce swój anons. Oferty Czytelników przyjmujemy wyłącznie z zamieszczonym niżej kuponem. Anonse ze zdjęciem publikujemy w pierwszej kolejności (do zdjęcia prosimy dołączyć pisemną zgodę na jego publikację w gazecie oraz kserokopię dowodu osobistego - str. 2 i 3). Jeżeli chcesz nawiązać kontakt z wybraną osobą, napisz do niej list, oznacz go numerem sygnatury, dołącz czystą kopertę oraz znaczek i wyślij do nas. Nasz adres: **Serca dwa „Dziennik Bałtycki”, Targ Drzewny 9/11, 80-894 Gdańsk.**

KUPON



Karnawał pełen swingu

1 marca w sali Teatru Impresaryjnego odbędą się charytatywne, ostatkowe koncerty, a po nich nastąpi noc wina i swingu.

Podczas koncertu zagra Big Band prof. Leszka Kułakowskiego z Pomorskiej Akademii Pedagogicznej, a w II części wystąpi Słupska Orkiestra Kameralna pod batutą Bohdana Jaromłowicza. Jako solista wystąpi znany słupskiej publiczności wirtuoz saksofonu sopranowego, multiinstrumentalista Jerzy Karwowski.

– Dochód z koncertu zostanie przeznaczony na organizację integracyjnego obozu letniego dla dzieci niepełnosprawnych. Liczymy, że wyjedzie na niego około 40 osób. Odbędzie się on koło Polanowa (woj. zachodniopomorskie), w ośrodku, który ma do tego odpowiednie warunki. Podczas obozu słupscy studenci będą mogli odbyć praktyki, a ponadto kilkoro studentów otrzyma pracę. –



Będzie orkiestra na żywo i super zabawa.

FOT. APE. SAS

twierdzi Mieczysław Kosiński prezes Fundacji Pro Pomorania, głównego organizatora koncertu.

Koncerty rozpoczną się o godz. 17 i 20. Po drugim odbędzie się bal przy muzyce z lat 40 – 60. Wstęp na bal jednak tylko za zaproszeniami, a na balu za wszystko, co do

picia i do jedzenia trzeba będzie zapłacić. Zyski pomogą zorganizować obóz.

Bilety na koncerty można kupić w Impresariacie Orkiestry i Teatru oraz w Fundacji przy ul. Mickiewicza 26 m. 2 oraz zamówić telefonicznie. Tel. 848-10-22. Cena biletu 30 zł. (ket)

KONKURSY „DZIENNIKA”

Gramy z pizzerią

Zapraszamy na nowy konkurs organizowany przez „Dziennik Bałtycki” i Pizzerię Expres ze Słupska.

Pizzeria Expres znajduje się na ulicy Wojska Polskiego 26 w Słupsku. Oferuje pizzę w najwyższej jakości i oczywiście przy najniższej cenie. Istnieje również możliwość zamówienia pizzy na telefon (59) 8 400 613.

Każdy, kto kupi pizzę w pizzerii Expres otrzyma „Dziennik” gratis. Już od dzisiaj przez kolejne siedem dni w „Dzienniku Bałtyckim” znajdziecie Państwo kupon konkursowy. Wypełniony należy dostarczyć do redakcji „Dziennika Bałtyckiego” mieszczącej się w Słupsku przy ulicy Filmowej 3e, lub do Pizzerii Expres mieszczącej się przy ulicy Wojska Polskiego 26. Spośród dostarczonych kuponów wylosujemy nagrody niespodzianki.

Zapraszamy na nowy konkurs organizowany przez „Dziennik Bałtycki” i Pizzerię Marinara w Ustce. Pizzeria Marinara znajduje się w Ustce przy ulicy



Dąbrowszczaków 1. Oprócz całej gamy pizz oferuje również inne ciepłe posiłki. Wszystkie produkty są ręcznie robione przez pracowników zakładu. Pizzeria ma również swoje firmowe danie. Jest nim pizza „Żyła”. Pizza o mocnej nazwie, ale delikatnym smaku. Warto także dodać, że w Pizzerii Marinara można zamawiać dania na telefon (59) 814 61 47. Zasady konkursu są bardzo proste. Codziennie, przez tydzień, będziemy na łamach „Dziennika Bałtyckiego” publikować kupon wraz z konkursowym pytaniem. Wypełniony kupon z prawidłową odpowiedzią należy dostarczyć do redakcji „Dziennika Bałtyckiego” znajdującej się w Słupsku przy ulicy Filmowej 3e, lub bezpośrednio w Pizzerii Marinara w Ustce. Warto dodać, że 40 pierwszych klientów pizzerii otrzyma „Dziennik Bałtycki” za darmo. Na zakończenie spośród prawidłowych odpowiedzi wybierzemy 10 nagród niespodzianek.

Kupon konkursowy

Z jakiego kraju pochodzi pizza?

Odpowiedź

Imię i nazwisko

Adres

Zgadzam się na przetwarzanie oraz publikację moich danych osobowych zawartych na niniejszym kuponie zgodnie z ustawą o ochronie danych osobowych z dnia 29.08.1997 r.

Podpis

KINA

Tytuł	Godzina	Cena
Milenium, Słupsk, ul. Stary Rynek, tel. 842 51 91 piątek-niedziela (28 lutego - 2 marca) Sala A	14, 16, 18, 20	15, 12 zł
Rejs, Słupsk, ul. 3-go Maja 22, tel. 843 11 30 piątek-sobota (20 lutego - 1 marca) Książnica i wojownik	18	9 zł
Delfin, Ustka, ul. Marynarki Polskiej 87 piątek-niedziela (28 lutego - 2 marca) Wojna plemników	19	12 zł
Albatros, Bytów, ul. Wojska Polskiego, tel. 822 23 09 piątek-niedziela (28 lutego - 2 marca) Milioner z przypadku	18	10 zł
Uciecha, Człuchów, ul. Szczecińska 4, tel. 834 11 11 piątek-niedziela (21-23 lutego) 777777	17, 19	10 zł

„SZKARADKA”
W TĘCZY

Teatralna zabawa
W marcu na deski Państwowego Teatru Lalki Tęcza w Słupsku powróci popularna przed laty sztuka „Szaradka”. Spektakl ten miał swoją premierę w 1993 roku i przez kilkanaście miesięcy święcił triumfy na scenie słupskiego Teatru oraz Domów Kultury na całym Pomorzu. Jest to współczesna sztuka lalkowa i rodzaj zabawy w teatr dla dzieci. Rzecz rozgrywa się w scenerii żywego planu z wykorzystaniem lalek, kostiumów, rekwizytów. Dzieciom na pewno spodoba się barwna scenografia, wpadająca w ucho muzyka, dużo spontaniczności i niewiele słów. Akcją przedstawienia rozgrywa się w królestwie klocków, które skrywają w sobie nowe bajki i kolorowe wiersze. Władcą tego królestwa jest król, zakochany w sobie, nadęty pyszałek, którego jedynym zajęciem jest dbanie o własny wygląd. Dlatego całymi dniami przesiaduje przed lustrem i poprawia swoją urodę. Dekret królewski nakazuje ściąć głowę tym, którzy okazali by się piękniejsi od króla. Zastraszeni mieszkańcy królestwa dokonują szeregu zabiegów mających na celu oszpeccenie własnego wyglądu. Skutkiem takiego postępowania jest to, że mężczyźni nie chcą się żenić z brzydkimi kobietami, kobiety nie chcą wychodzić za mąż za brzydkich mężczyzn i w królestwie nie ma żadnych dzieci. A świat bez dzieci jest szary i smutny... Co dalej dzieło się w królestwie dowiedzą się ci, którzy przyjdą na spektakl 11 marca o godz. 11. Cena biletu – 8 zł. (ket)

SAM w Galerii

Bałtycka Galeria Sztuki Współczesnej w Słupsku zaprasza na wystawę malarstwa grupy SAM, która zostanie otwarta w piątek o godz. 18 w Bałtyckiej Galerii Sztuki w Ustce. Ideą grupy SAM z Gdańska jest malowanie szeroko rozumianych obrazów figuratywno – krytycznych albo problemowych. W skład grupy wchodzi Tomasz Bielak, Tomasz Zabrocki i Piotr Szwabe vel Pisz. Wystawa będzie czynna do 30 marca. (ket)

TV VECTRA

Piątek 28.02

– „Obserwator” – serwis informacyjny
– „Spotkania z Medycyną” – (9)
– poradnik
– „Dima Chaaback – muzyka duszy” – reportaż
– „Top 10 – głosuj!” – zapowiedzi listy przebojów

Amatorskie ligi, piłka nożna

Cztery kolejki do końca

Czternastą kolejkę spotkań rozegrali piłkarze sławieńskich amatorskich lig. W meczu czołowych drużyn tabeli Olszewscy zdecydowanie wygrali z Poldanem 6:2 i tym samym stali się zdecydowanymi faworytami do zwycięstwa w I lidze. Bramki dla zwycięzców uzyskali Grzegorz Duda i Tomasz Zasada (po 2) oraz Maciej Wojciechowski i Mirosław Lachowicz (po 1). Dla pokonanych obydwa gole strzelił Grzegorz Mroczkowski. Pierwszy sukces w turnieju odnieśli piłkarze Hamburga, którzy po bramkach Melchiora Żaka i Krzysztofa Majchrzaka wygrali z Aral Goolem 2:1. Jedyne goła dla pokonanych uzyskał Andrzej Paczkowski. W innym ciekawym meczu Lech/Londa wygrał z Błękitnymi Kowalewice 3:1. W klasyfikacji najlepszych strzelców ligi prowadzi zdecydowanie Marcin Skok z dorobkiem 30 goli, który wyprzedza Tomasza Zasadę – 23 bramki oraz Dominika Bajtka i Tadeusza Koniecznego mających na swoim koncie po 15 goli.

W drugiej lidze, po niespodziewanej porażce zespołu FC Grom z Osiedlem 4:6, na



Tylko cztery kolejki zostały do zakończenia rozgrywek.

Fot. M. Pietrasz

czoło tabeli awansowała ekipa PKO BP II, która zremisowała z Dzikami 3:3. Aż siedem goli dla Osiedla w pierwszym spotkaniu strzelił Krzysztof Wilczewski i tym sposobem objął ponownie prowadzenie w tabeli

najlepszych strzelców. Pozostałe gole dla Osiedla uzyskali Tobiasz Błaszczuk i Dariusz Fikus, a dla pokonanych po jednej bramce trafili Tomasz Fikier i Marek Kaczkowski. Dobrze spisują się Farciarze, którzy wygrali cztery kolejne spotkania. To pozwoliło im

awansować na czwarte miejsce w tabeli. W klasyfikacji najlepszych strzelców prowadzi Krzysztof Wilczewski – 29 goli, drugi jest Rafał Mora – 26 bramek, a trzeci Piotr Ścisło – 24 gole.

(RL)

XIV kolejka pierwszej ligi	
Błękitni – Lech/Londa	1:3
Lindrob/Pomerania – Agromor	2:4
Aral Gool – Hamburg	1:2
Olszewski i Synowie – Poldan	6:2
LO – PKO BP	1:5

Tabela	
1. Olszewski i Synowie	14 34 78:38
2. Poldan	14 30 46:35
3. PKO BP	14 27 64:43
4. Agromor	14 27 47:27
5. Lindrob/Pomerania	14 20 46:53
6. Lech/Londa	14 19 32:36
7. Błękitni	13 17 53:51
8. Aral Gool	13 9 34:54
9. LO	14 9 31:25
10. Hamburg	14 4 36:60

XIV kolejka drugiej ligi	
PKO BP – Dzik	3:3
Absolwenci – HSV	9:2
FC Grom – Osiedle	4:6
Team 10,5 – Armagedon	6:1
Farciarze – Ewenement	2:1

Tabela	
1. PKO BP II	14 31 58:31
2. FC Grom	14 31 50:37
3. Team 10,5	14 26 63:44
4. Farciarze	14 22 55:42
5. Ewenement	14 20 39:48
6. Osiedle	14 19 55:48
7. Dzik	14 16 38:38
8. Absolwenci	14 16 49:57
9. HSV	14 12 35:60
10. Armagedon	14 7 37:69

Siatkówka i koszykówka

Czekają na „play off”

Siatkarze amatorskich lig zakończyli już rundę wstępną i czekają ich teraz spotkania z cyklu „play off”. W ostatnich meczach zaległości nadrobiła ekipa Zespołu St. Mszczaka. Najpierw, po bardzo zaciętym meczu, wygrała ze sławieńskimi strażakami 3:2, a następnie przegrała z Laguną Ustka 1:3, by kolejne punkty zdobyć walkowerem, gdyż do gry nie stawili się zespół „Kraków”.

Tylko dwa kolejne spotkania rozegrano w lidze koszykówki. W pierwszym z nich Fraglesi po wyrównanym meczu wygrali z uczniami klasy III F sławieńskiego gimnazjum 62:57, a w następnym pojedynku przegrali z Kogutami 38:53. Z powodu nie stawienia się do gry zespołu LO/Brodway punkty walkowerem otrzymali Bylejaki.

(RL)

Wyniki siatkówki	
Zesp. St. Mszczaka – Kraki	3:0 vo
Laguna – Zesp. St. Mszczaka	3:1
Straż Pożarna – Zesp. St. Mszczaka	2:3

Wyniki ligi koszykówki	
Fraglesi – II F	62:57
Koguty – Fraglesi	52:38
Bylejaki – 10/Brodway	29:0 vo

Tabela	
1. Olszewski i Synowie	12 23 35:11
2. Letnik Darłowo	12 22 33:17
3. Laguna Ustka	12 19 28:19
4. Zesp. St. Mszczaka	12 19 28:21
5. Straż Pożarna	12 17 22:25
6. Osiedle	12 15 10:25
7. Kraki	12 12 2:36

Tabela	
1. Koguty	12 21 573:380
2. Bylejaki	9 17 505:262
3. Fraglesi	9 15 483:397
4. Dzik	10 13 315:467
5. LO/Brodway	7 11 249:252
6. Cindy	8 10 323:372
7. II F	9 9 318:422



Siatkarze amatorzy zakończyli rundę wstępną.

Fot. M. Pietrasz

Dziennik Sławieński

LIGI MŁODZIEŻOWE

Wrócili na boiska

Po dwutygodniowej ferijnej przerwie do gry przystąpiły zespoły młodzieżowe w lidze dziewcząt i chłopców. Nie spuszczają z tonu FC Plażaki, którzy rozgromili FC Talibany 12:0. Aż 6 goli zdobył w tym meczu Bartek Kuniczuk, który tym samym umocnił się na pozycji lidera strzelców. Bez porażki jak dotychczas jest również ekipa Tatu A Tatom, która tym razem pokonała 5:1 klasę II A sławieńskiego gimnazjum. Trzy gole dla zwycięskiego zespołu strzelił Paweł Bańkowski, a dwa Tomasz Szwarczewski. W tabeli najlepszych strzelców prowadzi Bartek Kuniczuk z dorobkiem 24 goli, przed Kamilem Kanią, Tomaszem Rudzkiem i Tomaszem Szwarczewskim, którzy strzelili dotychczas po 17 bramek.

Dziewczeta. Po wakacyjnej przerwie do gry powróciły również dziewczeta. W bratobójczym pojedynku Malechowo I po wyrównanej i emocjonującej walce wygrało z Malechowem II 3:2. Gole dla zwyciężczyń zdobyły Marlena Chruszcz – 2 i jej siostra Paulina – 1. W drugim ciekawym meczu Baryłki wygrały z Malechowem II 1:0. Jedyne bramkę w tym spotkaniu strzeliła Joanna Cichcka.

Chłopcy. Wyniki

Wróbelki – Ukulele	2:4
FC Plażaki – FC Talibany	12:0
Hawajske Dziewczyny – Sławno City	3:3
Warszkowo – Absolwenci	3:0
Tatu A Tatom – II A	5:1
Sława – Malechowo	0:3
Sławsko – Baku Baku	2:3
Olszewski i Synowie – Szarakany	3:0

Tabela

1. FC Plażaki	10 30 75:9
2. Tatu A Tatom	9 27 45:7
3. Malechowo	10 22 42:11
4. Wróbelki	9 19 32:19
5. Sława	10 19 25:18
6. Ukulele	9 15 29:22
7. Warszkowo	7 13 15:30
8. Olszewski i Synowie	7 12 17:10
9. Sławsko	8 12 32:31
10. Sławno City	9 11 22:21
11. Hawajske Dziewczyny	10 10 24:26
12. FC Talibany	10 9 23:64
13. Baku Baku	10 7 11:46
14. II A	9 6 16:29
15. Szarakany	8 6 23:32
16. Absolwenci	9 4 7:41
17. FC Czynki	9 0 8:54

Wyniki

Maryski – Baryłki	0:6
Baryłki – Malechowo II	1:0
Maryski – Malechowo I	1:8
Malechowo I – Malechowo II	3:2

Tabela

1. Malechowo I	8 22 42:8
2. Baryłki	9 20 24:4
3. Malechowo II	8 10 22:16
4. Maryski	10 6 7:41
5. Gumie	7 3 5:38

Sukces Karoliny

BADMINTON. Troje młodych badmintonistów ze sławieńskiego klubu UKS OSIR „Badminton” – Karolina Ludwikowska, Karol Krakowski i Piotr Spychalski – uczestniczyło podczas ferii w zgrupowaniu kadry młodzików, które odbyło się w Białymstoku. W czasie jego trwania nasi zawodnicy wzięli udział w kolejnym Krajowym Turnieju Młodzików, gdzie najlepiej zaprezentowała się Karolina Ludwikowska, wygrywając w swojej kategorii. Gorzej powiodło się naszym chłopcom, którzy zajęli miejsca od 16 do 32. Pozostałe dzieci i młodzież ze sławieńskiej sekcji trenowały podczas ferii cztery razy w tygodniu na własnych obiektach.

Rekord frekwencji

TENIS STOŁOWY. Czwarta runda turnieju Grand Prix Sławna w tenisie stołowym zgromadziła na starcie rekordową liczbę zawodników. Dwudziestu sześciu graczy wystąpiło w turnieju głównym, a dziesięciu

Najlepsi zawodnicy turnieju głównego

1. Włodzimierz Wasilewski	93 pkt
2. Ryszard Klepaczek	78
3. Krzysztof Kowalski	74
4. Ruffin Rojek	72
5. Paweł Lisowski	55
6. Michał Tabędzki	52
7. Tadeusz Malek	48
8. Krzysztof Plotek	48
9. Dariusz Woronicki	44
10. Bogdan Orłowski	43

w kategorii wiekowej do lat 17. Wśród weteranów po raz kolejny zwyciężył Włodzimierz Wasilewski ze Słupska, który wyprzedził Ryszarda Klepaczeko i Krzysztofa Kowalskiego, reprezentujących Bytów. W grupie młodzieżowej triumfował Aleksander Żdźitowiecki, przed Damianem Bańkowskim i Krzysztofem Borowcem. W kategorii powyżej 17 lat na liście klasyfikacyjnej znajduje się obecnie 38 pingpongistów, a wśród młodzieży i dzieci – 10.

(RL)

Klasyfikacja młodzieżowa po I turnieju

1. Aleksander Żdźitowiecki	80 pkt
2. Damian Bańkowski	26
3. Krzysztof Borowiec	24
4. Bartek Wilk	22
5. Paweł Kwiatkowski	20
6. Jan Bukowski	19
7. Przemek Mielczarski	18
8. Maciej Sieradzi	17
9. Agata Zapor	15
10. Łukasz Buczkowski	15

Następny turniej z tego cyklu odbędzie się 8 marca, o godz. 10.

Klub
Prenumeratora

bezpłatna infolinia 0 800 15 00 26



SPECJALNIE DLA WAS

Szczęśliwe karty

Chcesz wyjechać na weekend do Wdzydz Kiszewskich? Odpowiedz na cztery pytania i prześlij nam odpowiedzi na kartce pocztowej do 8 dnia następnego miesiąca. Co tydzień publikujemy jedno pytanie, a co miesiąc losujemy nagrodę miesiąca – weekend dla dwóch osób w hotelu Niedźwiadek we Wdzydzach Kiszewskich. Dzisiejsze pytanie: **Jakie potrawy jemy w Śledzika?**



tel. (058) 686 13 13

Weekend w Jastrzębiej Górze

Raz w miesiącu na weekend będzie mógł wyjechać do hotelu La Siesta nasz Prenumerator z rodziną, jeśli odpowie na cztery zadane przez nas w tym miesiącu pytania. Wśród osób, które nadesłały odpowiedzi, wybierzemy tę, która z osobą towarzyszącą i dzieckiem (do 5 lat) w pensjonacie w Jastrzębiej Górze skorzysta z dwóch noclegów, wyżywienia, siłowni, sauny, sali gimnastycznej oraz z solarium. Nasze pytanie: **Kiedy kończy się tegoroczny karnawał?** Na odpowiedzi czekamy do 7 marca 2003 r.



Nasz adres

Biurowisko „Dziennika Bałtyckiego”, Targ Drzewny 9/11 Gdańsk, z dopiskiem „Szczęśliwe karty” lub „Jastrzębia”.

Infolinia: 0 800 15 00 26

Każdy prenumerator może zadzwonić do nas po poradę lub z reklamacją a także aby zamówić prenumeratę. Połączenie jest całkowicie bezpłatne. W godz. 7.30-15.30 od poniedziałku do piątku telefon odbierze pracownik Biura Prenumeraty, a w pozostałych godzinach można się nagrać zostawiając swój numer telefonu. Ewentualne zamówienia prenumeraty można również przesyłać listownie na adres: Biuro Prenumeraty Prasy Bałtyckiej, ul. Połże 3, 80-720 Gdańsk. Czekamy również na Państwa opinie i uwagi na temat prenumeraty.

KOSZYKÓWKA

Darłowanie najlepsi



Na zdj. triumfatorzy turnieju – koszykarze Zespołu Szkół Morskich z Darłowa.

Fot. M. Pietras

Finałowe mecze koszykówki chłopców i dziewcząt w ramach Mistrzostw Powiatu Szkół Średnich rozegrano w hali sportowej sławińskiego gimnazjum. Wśród uczniów zaprezentowały się cztery drużyny, a wśród uczennic tylko dwie. W zawodach triumfowali koszykarze Zespołu Szkół Morskich z Darłowa przed LO Sławno i ZSA Sławno. W zwycięskim zespole grali zawodnicy: Marcin Krawczyk, Krzysztof Zieliński, Marek Świątek, Grzegorz Gębarowski, Maciej Sozański, Radosław Klisko, Tomasz Smak, Michał Kozłowski i Paweł Szatankiewicz. Opiekunem drużyny jest Bogdan Bałcerzak, nauczyciel wf. Wśród dziewcząt koszykarki sławińskiego LO zdecydowanie wygrały z ZSM Darłowo 43:14. Uczennice ze Sławna wystąpiły w składzie: Anna Janakiewicz, Justyna Klube, Ewelina Wilk, Magda Matuszak, Kamila Rauer, Joanna Olesiejuk, Monika Konecka, Aleksandra Kopowska i Małgorzata Zbrowska. Opiekunką zespołu jest Grażyna Ludwikowska. Zwycięskie zespoły będą reprezentować nasz powiat w rozgrywkach na szczeblu regionalnym.

(RL)

Wyniki gier
chłopców

ZSA Sławno – ZSZ Sławno	70:14
ZSA Sławno – ZSM Darłowo	28:32
LO Sławno – ZSM Darłowo	25:26
LO Sławno – ZSZ Sławno	64:16
ZSZ Sławno – ZSM Darłowo	20:48
LO Sławno – ZSA Sławno	43:33

Tabela

1. ZSM Darłowo	3	6	106:73
2. LO Sławno	3	4	132:75
3. ZSA Sławno	3	2	131:89
4. ZSZ Sławno	3	0	50:182

Piłka nożna

Turniej
z niespodziankami

Turniej piłki nożnej z cyklu Grand Prix Sławna rozegrano w hali sławińskiego gimnazjum. Tym razem do gry zgłosiło się 14 zespołów, w których wystąpiło około 100 piłkarzy amatorów. Już w spotkaniach ćwierćfinałowych z gry wyeliminowani zostali faworyci zawodów – zespoły Poldanu oraz Olszewskich I. Piłkarze Poldanu ulegli Sławie Sławno 0:2 (bramki strzelił Krzysztof Biernat), a Olszewscy I przegrali z Agromorem I 1:6. Bramki dla zwycięzców w tym meczu strzelili Piotr Ścisło – 3, Maciej Mikulski – 2 i Paweł Ostrowski – 1, a dla pokonanych jedyne goła uzyskał Mirosław Stermach. Trzecie miejsce w turnieju zajęła drużyna Agromoru I, która wygrała ze Sławą 5:0. Bramki dla zwycięzców uzyskali Marek Nowak (J), Paweł Ostrowski, Mirosław Stulebiak, Bartek Kuniczuk i Piotr Ścisło. W spotkaniu o pierwsze miejsce Olszewscy II pokonali zespół Dream Team 2:1. Po jednej bramce dla Olszewskich strzelili Zygmunt Leśniewski i Paweł Zawadzki, a honorowego gola dla pokonanych uzyskał Marcin Skok. Wyniki spotkań. Eliminacje:

Grupa I

Dolki – Sławno	0:0
Agromor II – Noskowo	4:1
Noskowo – Sławno	1:1
Dolki – Agromor II	1:3
Sławno – Agromor II	3:2
Noskowo – Dolki	1:3

Grupa II

Dream Team – Tychowo	5:1
Agromor I – The United	3:1
Dream Team – Agromor I	2:1
The United – Tychowo	0:3
Agromor I – Tychowo	6:0
Dream Team – The United	2:1

Grupa III

Poldan – Olszewski II	3:1
Olszewski II – Kowalewice	1:0
Poldan – Kowalewice	1:1

Grupa IV

Olszewski I – Smardzewo	1:1
10,5 Team – Smardzewo	1:1
Olszewski I – 10,5 Team	2:2

Ćwierćfinały

Sławno – Poldan	2:0
Agromor II – Olszewski II	0:1
Team 10,5 – Dream Team	1:2
Agromor I – Olszewski I	6:1

(RL)



Na zdj. zwycięzcy turnieju w towarzystwie sędziów i Krzysztofa Kowalczyka, dyrektora OSIR (drugi z lewej).

Fot. M. Pietras

Tabela po trzech turniejach

1. Olszewski i Synowie I	230 pkt	12. Tychowo (Błękitni)	100
2. Olszewski i Synowie II	190	13. The United	90
3. Poldan	180	14. Noskowo	70
4. Agromor I	170	15. Osiedle	70
5. Smardzewo	150	16. The Reds	50
6. Agromor II	150	17. Armagedon	40
7. Team 10,5	150	18. PKO BP II	40
8. Dzik	130	19. Ewenement	30
9. Dream Team	120	20. FC Grom	30
10. Kowalewice	110	21. Tabulowie	30
11. PKO BP I	110	22. Aral Gool	20

REKLAMA

Wydarzenia sportowe
z Twojego powiatuw Dzienniku
w każdy wtorek

REKLAMA



BALEX METAL

Blachodachówka



Blachodachówka Spektrum SPM

Płyty warstwowe

Płyta warstwowa
dachowa PWDPłyta warstwowa
ścienna PWS

Blachy trapezowe



Blacha trapezowa dachowa LTD 45

Blacha falista

Blacha trapezowa uniwersalna
BTU 20Blacha trapezowa dachowa LTD 35
Blacha trapezowa ścienna BTS 35

Balex Metal

spółka z o.o. Bolszewo, ul. Wejherowska 12 C
tel. /0 58/ 778 44 44, fax /0 58/ 778 44 55
e-mail: balex@balex.com.pl

Oddział Gdańsk
ul. Grunwaldzka 244
tel./fax /0 58/ 344 74 90

Oddział Słupsk
ul. Dzwonickiego 21
tel./fax /0 59/ 842 81 31

Oddział Tczew
ul. 30 Stycznia 32
tel./fax /0 58/ 532 29 02